

Sygn. akt IX Ca 718/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 listopada 2021 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jacek Barczewski
Protokolant:	st. sekr. sąd. Agnieszka Najdrowska

po rozpoznaniu w dniu 3 listopada 2021 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. S.

przeciwko M. K., O. K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 8 kwietnia 2021 r., sygn. akt X C 3086/18,

I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach I i III w ten sposób, że:

- w punkcie I zasądza solidarnie od pozwanych M. K. i O. K. na rzecz powódki A. S. kwotę 79.632,79 (siedemdziesiąt dziewięć tysięcy sześćset trzydzieści dwa 79/100) zł, oddalając powództwo w pozostałej części,

- w punkcie III odracza płatność należności zasądzonej w punkcie I wyroku do dnia 30 kwietnia 2022 r., z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie uchybienia temu terminowi,

II. oddala apelację w pozostałym zakresie,

III. nie obciąża pozwanych kosztami procesu na rzecz powódki za instancję odwoławczą,

IV. przyznaje radcy prawnemu D. J. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Olsztynie kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł, powiększoną o należny podatek od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za reprezentowanie pozwanych z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

SSO J. Barczewski

Sygn. akt IX Ca 718/21

UZASADNIENIE

Powódka A. S. wniosła o zasądzenie solidarnie od pozwanych M. K. i małoletniej O. K. kwoty 55 000 zł tytułem zachowku po G. K. (1). Nadto wniosła o zasądzenie solidarnie od pozwanych kosztów procesu, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podniosła, że G. K. (1) zmarła w dniu 2 września 2015 r. Pozostawiła testament notarialny z dnia 5 sierpnia 2014 r., w którym spadkobiercami uczyniła swoje wnuki: M. K. i O. K. oraz wydziedziczyła swojego męża R. K.. Sąd Rejonowy w Olsztynie postanowieniem z dnia 11 stycznia 2018 r. r. w sprawie o sygn. akt I Ns 1199/15 stwierdził, że spadek po G. K. (1) nabyli M. K. i O. K.. Do kręgu spadkobierców ustawowych poza wydziedziczonym mężem G. K. (1) należą jej dwie córki A. S. i V. K.. Powódka zaznaczyła, że nie otrzymała należnego jej zachowku w żadnej postaci.

Pozwani wniesli o oddalenie powództwa. Podnieśli zarzut nadużycia przez powódkę prawa podmiotowego polegającego na zachowaniu sprzecznym z zasadami współżycia społecznego poprzez domaganie się od nich zachowku w sytuacji, gdy są w trudnej sytuacji majątkowej i w młodym wieku uniemożliwiającym spłatę zachowku, a także poprzez zainicjowanie przez nią konfliktu rodzinnego i przybranie postawy roszczeniowej dotyczącej kwestii majątku, a nadto poprzez naruszenie powszechnie akceptowalnych norm takich jak brak opieki, pomocy, zerwanie więzi, konfliktowość, roszczeniowość.

Pozwani zakwestionowali również skład i wartość składników spadku po G. K. (1).

Pozwani podnieśli, że powódka przejęła majątek po swoim ojcu R. K., co pozbawiło ich możliwości uzyskaniu majątku ze spadku po jego śmierci. Dodatkowo, powódka zapewniała, że nie będzie dochodziła zachowku od pozwanych. Pozwani wskazywali, że powódka otrzymywała od swojej matki liczne darowizny, w tym na zakup nieruchomości w O. i w G. oraz pobrała należące do niej środki pieniężne ze wspólnych rachunków bankowych.

Pismem procesowym z dnia 29 marca 2021 r. powódka rozszerzyła powództwo wnosząc o zasądzenie solidarnie od pozwanych kwoty 89 502,50 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie naliczanymi od kwoty 55 000 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz od kwoty 34 502,50 zł od dnia rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty. (k. 495-495v)

W toku rozprawy w dniu 29 marca 2021 r. pozwani, z ostrożności procesowej, wniesli o rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty na okres 10 lat.

Wyrokiem z dnia 8 kwietnia 2021r. Sąd Rejonowy w Olsztynie w pkt I zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kwotę 71 907,61 złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 55 000 złotych od dnia 4 stycznia 2019 r. do dnia zapłaty i od kwoty 16 907,61 złotych od dnia 30 marca 2021 r. do dnia zapłaty; w pkt II w pozostałym zakresie powództwo oddalił; w pkt III oddalił wnioski pozwanych o rozłożenie na raty zasądzonego w pkt I świadczenia; w pkt IV przyznał od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Olsztynie na rzecz radcy prawnego D. J. kwotę 4 428 złotych tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwany M. K. i O. K. z urzędu, w tym kwotę 828 złotych tytułem podatku VAT od przyznanego wynagrodzenia; w pkt V nie obciążył pozwanych kosztami procesu na rzecz powódki; w pkt VI nakazał ściągnąć od powódki na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Olsztynie kwotę 1 046,27 złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa oraz nieuiszczonych kosztów sądowych – od oddalonej części powództwa; w pkt VII nie obciążył pozwanych wydatkami poniesionych tymczasowo przez Skarbu Państwa oraz nieuiszczonymi kosztami sądowymi- od uwzględnionej części powództwa.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne:

Spadkodawczyni G. K. (1) zmarła w dniu 2 września 2015 r. Pozostawiła testament notarialny z dnia 5 sierpnia 2014 r., w którym spadkobiercami uczyniła swoje wnuki: M. K. i O. K. oraz wydziedziczyła swojego męża R. K..

Postanowieniem z dnia 11 stycznia 2018 r. w sprawie o sygn. akt I Ns 1199/15 Sąd Rejonowy w Olsztynie stwierdził, że spadek po że spadek po G. K. (1) nabyli M. K. i O. K.. Spadkobiercy nie przeprowadzili działu spadku po w/w.

W skład spadku po G. K. (1) wchodzi:

- 1) lokal mieszkalny położony w D. przy ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy w Działdowie prowadzi księgę wieczystą nr (...) o wartości 97 330 zł
- 2) lokal mieszkalny położony przy ul. (...) w O., dla którego Sąd Rejonowy w Olsztynie prowadzi księgę wieczystą nr (...) o wartości 258 880 zł;
- 3) ruchomości pozostawione w mieszkaniu przy ul. (...) w O. o wartości rynkowej 1 800 zł.

W dniu 26 września 2008 r. spadkodawczyni G. K. (1) zaciągnęła w (...) S.A. w W. kredyt hipoteczny na zakup mieszkania w D. na kwotę 49 621,44 CHF. Na dzień 2 września 2015 r. do spłaty pozostała kwota 20 934,23 CHF Średni kurs franka szwajcarskiego na 02.09. 2015 r. według tabel NBP wynosił 3,9065 zł, co oznacza, że zadłużenie G. K. (1) na datę jej śmierci wynosiło ok. 81 779,57 zł.

W okresie od 01.04. 2003 r. do 02.09. 2015 r. G. K. (1) objęta była ochroną w ramach indywidualnie kontynuowanego grupowego ubezpieczenie pracowniczego w (...) S.A. potwierdzonego polisą nr (...). Po śmierci ubezpieczonej świadczenie w kwocie 6 000 zł zostało wypłacone osobie uposażonej -V. K..

Powódka A. S. posiadała wspólnie z G. K. (1) dwa rachunki bankowe: w (...) S.A i w (...) Banku (...) S.A. (obecnie (...) Bank S.A.). W dniu otwarcia rachunku w (...) S.A. powódka dokonała wpłaty 31 762,15 zł. Rachunek w (...) S.A. prowadzony był w okresie od dnia 08.02. 2011 r. do dnia 31.07. 2014 r..

Pogrzeb G. K. (1) zorganizowała powódka A. S. z zasiłku pogrzebowego z ZUS oraz z pieniędzy jakie G. K. (1) pozostawiła na ten cel u swojej bratowej M. F.. W organizacji pogrzebu pomagała również M. F. i jej mąż. Po rozliczeniu kosztów pogrzebu i sprawy spadkowej, M. F. zwróciła pozostałą kwotę tj. 1 400 zł M. K. i O. K..

G. K. (1) wspierała materialnie obie swoje córki oraz wnuki, finansując m.in. ich wesela, zakup mebli, remonty mieszkania. Opłacała pierwszy semestr studiów swojej córki A. S..

Darowała swojej córce V. K. kwotę 10 000 zł na koszty zastępstwa procesowego w prowadzonej przeciwko niej sprawie karnej.

Powódka A. S. otrzymała w darowiźnie od swojego ojca lokal użytkowy przy ul. (...) w O., w którym R. K. prowadził sklep. Powódka sprzedała w/w lokal.

G. K. (1) przeszła kilka udarów. W ostatnich latach życia opiekę nad nią sprawowała w większości jej córka A. S. z mężem. Organizowała wizyty lekarskie, rehabilitację i opiekę pielęgniarstwa w domu. Zapewniała leki, robiła zakupy i przygotowywała posiłki. Czasami opiekowała się matką również jej druga córka V. K..

Powódka zainicjowała postępowanie o ubezwłasnowolnienie swojej matki, ale wniosek nie został uwzględniony.

Pomiędzy powódką, a jej siostrą V. K. jest bardzo silny konflikt.

Pozwana O. K. ma 17 lat. Uczy się w Liceum Ogólnokształcącym. Pozostaje na utrzymaniu matki. Otrzymuje alimenty od ojca w kwocie 425 zł miesięcznie. Nie posiada żadnych oszczędności.

Pozwany M. K. ma 22 lata. Studiuje na (...) i pracuje dorywczo w G.. Mieszkanie przy ul. (...) w O. jest przez pozwanych wynajmowane. Mieszkanie w D. stoi puste.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że powództwo, po jego rozszerzeniu, zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Sąd Rejonowy wskazał, że powódka A. S., jako córka zmarłej, wobec wydziedziczenia R. K., byłaby powołana do dziedziczenia ustawowego po G. K. (1) w 1/2 części (art. 931 § 1 k.c.). Powódce należy się połowa wartości tego udziału, a więc $\frac{1}{4}$ ($\frac{1}{2} \times \frac{1}{2}$)

Sąd zwrócił uwagę, iż poza sporem pozostawał fakt, że w skład spadku po G. K. (1) wchodzi lokal mieszkalny położony w D. przy ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy w Działdowie prowadzi księgę wieczystą nr (...) oraz lokal mieszkalny położony przy ul. (...) w O., dla którego Sąd Rejonowy w Olsztynie prowadzi księgę wieczystą nr (...). Wartość tych nieruchomości Sąd ustalił na podstawie opinii biegłego sądowego na 97 330 zł i 258 880 zł. Ostatecznie strony zgodnie przyjęły, że w skład spadku po w/w wchodzi również ruchomości pozostawione w mieszkaniu przy ul. (...) w O. udokumentowane zdjęciami na płycie k. 351 o wartości rynkowej 1 800 zł.

Spadkodawczyni G. K. (1) pozostawiła po sobie również środki pieniężne zdeponowane u swojej bratowej M. F.. Znaczna ich część została przeznaczona na koszty pogrzebu i sprawy spadkowej, natomiast pozostała kwota 1 400 zł została przekazana spadkobiercom, stąd też ją również należało doliczyć ustalając substrat zachowku.

Sąd ustalił, że łącznie wartość wszystkich praw należących do spadku wynosi 359 410 zł (97 330 zł + 258 880 zł + 1 800 zł + 1 400 zł).

Sąd zwrócił uwagę, iż suma ubezpieczenia na życie z polisy jaką posiadała G. K. (1) w (...) – 6 000 zł nie wchodzi do masy spadkowej po ubezpieczonej i przypada V. K. jako uposażonej, bez względu na prawa spadkobierców.

Ustalając substrat zachowku, od ustalonej wartości praw należących do spadku Sąd odjął dług spadkowy jaki pozostawiła po sobie G. K. (1) w postaci kredytu hipotecznego w (...) S.A. ustalając jego wartość na dzień jej śmierci na kwotę 81 779,57 zł ($359 410 \text{ zł} - 81 779,57 \text{ zł} = 277 630,43 \text{ zł}$).

G. K. (1) nie miała innych długów. Zadłużenie dotyczące mieszkania na ul. (...) w O., narosło po śmierci w/w, stąd też zdaniem Sądu nie podlega odliczeniu w rozpoznawanej sprawie. Sąd nie odliczał również kosztów pogrzebu G. K. (1), które zostały pokryte w całości z zasiłku z ZUS oraz z pieniędzy, jakie na ten cel pozostawiła sama spadkodawczyni.

Dla ustalenia substratu zachowku do czystej wartości spadku Sąd doliczył kwotę 10 000 zł tj. darowiznę, jaką spadkodawczyni poczyniła na rzecz swojej córki V. K. na pokrycie kosztów zastępstwa procesowego w prowadzonej przeciwko V. K. sprawie karnej. W ocenie Sądu darowizny tej nie sposób uznać za drobną i zwyczajowo w danych stosunkach przyjętą.

Odmienne natomiast Sąd ocenił pozostałe darowizny, jakie w czasie swojego życia czyniła spadkodawczyni na rzecz swoich córek i wnuków. Chodzi tu o pieniądze przekazywane na wesela, drobne remonty, meble, naukę. Sąd nie doliczał przedmiotowych darowizn, uznając je za zwyczajowo przyjęte w stosunkach pomiędzy najbliższymi członkami rodziny, a w odniesieniu do córek – co do opłat za studia- również wchodzące w zakres ciężącego na spadkodawczyni obowiązku alimentacyjnego. Niezależnie od powyższego Sąd zwrócił również uwagę, iż na podstawie dowodów zgromadzonych w sprawie nie sposób byłoby nawet jednoznacznie i precyzyjnie określić jakie kwoty i na czym rzecz były przez G. K. (1) przekazywane. Z zeznań świadków, w tym P. K., M. F., E. B., wynika, że spadkodawczyni wspierała finansowo obie swoje córki, nie faworyzując żadnej z nich.

Zdaniem Sądu żaden ze zgromadzonych dowodów nie potwierdził, że G. K. (1) przekazała większe darowizny na rzecz powódki A. S., które ta przeznaczyła na zakup mieszkania. Nie ma również dowodów na to, że powódka pobrała pieniądze należące do G. K. (1) - 30 000 zł ze wspólnego rachunku bankowego. Z zaświadczenia z (...) S.A. wynika, że kwotę ponad 30 000 zł na w/w rachunek wpłaciła powódka. Z kolei środki na rachunku w (...) Banku (...) S.A. (obecnie (...) Bank S.A.) w wysokości 17 000 zł zostały wypłacone jeszcze za życia G. K. (2) i mogły zostać przez nią wykorzystane.

Substrat należnego powódce zachowku wynosi zatem 287 630,43 zł. (277 630,43 zł + 10 000 zł).

Następnie Sąd obliczył należny powódce zachówek pomnażając substrat zachowku przez udział spadkowy stanowiący podstawę do obliczenia zachowku (287 630,43 zł x 1/4) otrzymując kwotę 71 907,61 zł.

Sąd nie znalazł podstaw do oddalenia powództwa, bądź też do obniżenia należnego powódce zachowku na podstawie art. 5 k.c.

W ocenie Sądu pozwani nie wykazali, a nawet nie wskazali takich zachowań powódki względem nich, które mogłyby zostać ocenione negatywnie w świetle art. 5 k.c.. Fakt otrzymania przez powódkę darowizny od jej ojca, na który powoływali się pozwani, nie może stanowić tego rodzaju okoliczności. Niniejsza sprawa dotyczy zachowku po matce powódki G. K. (1), więc wszelkie przesunięcia majątkowe dokonywane na rzecz powódki z majątku jej ojca, będą mogły zostać ewentualnie uwzględnione dopiero po jego śmierci, w sprawach dotyczących dziedziczenia po R. K.. Z dowodów zgromadzonych w sprawie nie wynika, aby pomiędzy powódką a pozwanymi doszło do jakichkolwiek ustaleń, które miałyby wiązać darowiznę jaką otrzymała od ojca z jej uprawnieniami do zachowku po matce.

Także sytuacja majątkowa i osobista pozwanych nie jest na tyle niekorzystna by uzasadniała przyjęcie, że żądanie od nich zapłaty zachowku w kwocie ustalonej przez Sąd pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Pozwani odziedziczyli majątek o wartości 287 630,43 zł, uwzględniając obciążający ich dług spadkowy. Pomimo młodego wieku są właścicielami dwóch nieruchomości, przy czym jedna z nich przynosi dochód z wynajmu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd zasądził od pozwanych M. K. i O. K. na rzecz powódki A. S. kwotę 71 907,61 zł, oddalając powództwo w pozostałym zakresie. (pkt I. i II. wyroku). Pozwani zobowiązani są zapłacić na rzecz powódki w/w kwotę solidarnie, ponieważ jak wynika z art. 1034§1 k.c., do chwili działu spadku spadkobiercy ponoszą solidarną odpowiedzialność za długi spadkowe.

O roszczeniu odsetkowym Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. zasądzając odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 55 000 zł od dnia 4 stycznia 2019 r. do dnia zapłaty i od kwoty 16 907,61 zł od dnia 30 marca 2021 r. do dnia zapłaty. W aktach sprawy nie ma żadnego dowodu na to, że powódka wzywała pozwanych do zapłaty zachowku jeszcze przed wytoczeniem powództwa. Pozwani otrzymali odpis pozwu z żądaniem zapłaty kwoty 55 000 zł w dniu 3 stycznia a 2019 r., stąd też należy przyjąć, że pozostawali w zwłóce ze spełnieniem roszczenia w w/w zakresie od dnia następnego tj. 4 stycznia 2019 r. Kwota 16 907,61 zł wynikała z pisma rozszerzającego powództwo, które zostało doręczone pełnomocnikowi pozwanych na rozprawie w dniu 29 marca 2021 r., stąd też Sąd uznał, że zapłatą w/w kwoty pozwani pozostawali w zwłóce od dnia 30 marca 2021 r..

Sąd oddalił wniosek pozwanych M. K. i O. K. o rozłożenie na raty zasądzonego w pkt I wyroku świadczenia uznając, że jest to niecelowe i nieuzasadnione.

W punkcie IV wyroku Sąd przyznał wynagrodzenie radcy prawnemu D. J. tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanym z urzędu na podstawie § 8 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu, powiększone o podatek VAT w łącznej wysokości 4 428,00 zł.

Mając na uwadze sytuację majątkową pozwanych, w tym przede wszystkim fakt, że nie osiągają stałych dochodów, poza czynszem z wynajmowania lokalu przy ul. (...) na podstawie art. 102 k.p.c. postanowił nie obciążać pozwanych M. K. i O. K. kosztami procesu na rzecz powódki A. S. jak też wydatkami poniesionych tymczasowo przez Skarbu Państwa oraz nieuiszczonymi kosztami sądowymi- od uwzględnionej części powództwa.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach sądowych stanowił art. 113 ust 1 i 2 pkt 2 i art. 83 ust. 2 Ustawy z dnia 28 lipca 2001 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art.100 zdanie 1 k.p.c.

Pozwani wnieśli apelację od powyższego wyroku, zaskarżając go w części zasądzonej kwotę 71.907,61 zł wraz z odsetkami – pkt I wyroku oraz w części oddalającej wniosek o rozłożenie na raty zasądzonego świadczenia – pkt III wyroku.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucili:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego tj.:

a) art. 193 § 2¹ k.p.c. w zw. z art. 125 § 1 k.p.c. poprzez ich nieprawidłowe zastosowanie i uznanie, że powódka skutecznie złożyła na rozprawie w dniu 29 marca 2021 r. pismo procesowe zawierające rozszerzenie powództwa o kwotę 34.502,50 zł i na tej podstawie zasądzenie przez Sąd I instancji w treści wyroku kwoty 16.907,61 zł wraz z odsetkami wynikającej z nieprawidłowej zmiany powództwa;

b) art. 205¹ § 1 k.p.c. w zw. z art. 193 § 2¹ k.p.c. poprzez jego niezastosowanie wyrażające się brakiem obowiązkowego wezwania pozwanych do złożenia odpowiedzi na rozszerzone powództwo, co w efekcie doprowadziło do zamknięcia rozprawy i pozbawienia pozwanych możliwości ustosunkowania się do zmiany powództwa;

c) art. 320 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i brak rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty, na okres 10 lat, zgodnie z umotywowanym wnioskiem pozwanych;

d) art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie dowodów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy w postaci odrębnych notatek czynionych przez spadkodawczynię, w których opisuje ona zachowania swojej córki A. S. wobec matki oraz pism kierowanych do urzędów opisujących zachowanie córki A. S. wobec matki, których treść powinna mieć bezpośrednie przełożenie na możliwość dochodzenia zachowku bądź jego miarkowania (k. 68, 69 akt sprawy);

e) art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie dowodów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy w postaci odrębnych notatek czynionych przez spadkodawczynię, z których wynikają kwoty darowizn jakie zmarła czyniła na rzecz powódki, których wysokość powinna mieć bezpośrednie przełożenie na wysokość ewentualnego zachowku;

f) art. 233 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonanie jego oceny z pominięciem istotnych okoliczności, to jest dowodów potwierdzających ustalenia, że wolą spadkodawczyni było, aby cały majątek po niej odziedziczyli pozwani w związku z faktem, że powódka otrzymała w darowiznie od swojego ojca nieruchomości i w takiej sytuacji oświadczyła swojej mamie, że nie będzie dochodzić od pozwanych zachowku,

g) art. 233 k.p.c. poprzez wyprowadzenie z materiału dowodowego w postaci zeznań V. K. wniosków z niego niewynikających, że V. K. otrzymała od swojej mamy darowiznę w wysokości 10.000 zł, podczas gdy z zeznań V. K. w tym zakresie na rozprawie w dniu 29 marca 2021 r. wynika, że tylko część tej kwoty (ok. 5.000 zł) otrzymała od matki, a różnicę pokryła z własnych środków (51:55 - 53:04 minuta rozprawy z dnia 29.03.2021 r.)

2. naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

a) art. 5 k.c. poprzez jego wadliwą wykładnię prowadzącą do wniosku, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie zachodzi podstawa do oddalenia powództwa lub do miarkowania świadczenia o zachowek,

b) art. 993 k.c. poprzez doliczenie w substrat zachowku kwoty 10.000 zł z tytułu darowizny jaką uczyniła spadkodawczyni na rzecz V. K. z przeznaczeniem na sprawę karną, podczas gdy z protokołu rozprawy z dnia 29 marca 2021 r. wynika, że V. K. otrzymała tylko część z tej kwoty od matki (ok. 5.000 zł), a resztę dołożyła z własnych środków (51:55 - 53:04 minuta rozprawy z dnia 29.03.2021 r.)

W oparciu o powyższe zarzuty pozwani wnieśli o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie I i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie w przypadku nie podzielenia stanowiska apelującego w tym zakresie wnosząc o zmianę zaskarżonego

wyroku w punkcie **I** i **III** poprzez uchylenie wyroku w zakresie punktu **I** co do kwoty 16.907,61 zł i w tym zakresie umorzenie postępowania, oraz zmiarkowanie kwoty zachowku w trybie art. 5 k.c. z rozłożeniem zasądzonego w ten sposób świadczenia na raty, na 10 lat, stosownie do art. 320 k.p.c.

2. przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej sprawowanej z urzędu, albowiem opłata ta nie została uiszczona w całości lub w części.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie solidarnie od pozwanych kosztów zastępstwa profesjonalnego pełnomocnika według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie w części.

Sąd odwoławczy co do zasady podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne i prawne poczynione przez Sąd I instancji, poza faktem doliczenia do substratu zachowku darowizny kwoty 10.000 zł dla wstępnej pozwanych, co zostanie uszczegółowione w dalszej części rozważań. Nadto konieczna była modyfikacja daty płatności zasądzonej dla powódki należności.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do kwestionowanej przez pozwanych możliwości i skuteczności dokonanej przez powódkę modyfikacji powództwa w drodze złożenia na rozprawie pisma zawierającego jego rozszerzenie.

Przypomnieć należy, że zgodnie z art. 193§ 2¹ k.p.c. z wyjątkiem spraw o roszczenia alimentacyjne, zmiana powództwa może być dokonana jedynie w piśmie procesowym. Przepis art. 187 stosuje się odpowiednio. Zastosowanie odpowiednie art. 187 k.p.c. oznacza, że do skutecznej zmiany powództwa wymagane jest złożenie pisma procesowego odpowiadającego warunkom formalnym pozwu.

W przedmiotowej sprawie ten warunek formalny został spełniony.

Sąd Okręgowy podziela w niniejszej sprawie pogląd Sądu Najwyższego, wyrażony w uchwale składu siedmiu sędziów tego Sądu z 11 grudnia 2018r. (III CZP 31/18) oraz uchwale z dnia 21 stycznia 2016 r. (III CZP 95/15), iż odpis pisma zawierającego rozszerzenie powództwa podlega doręczeniu przez sąd, który dokonuje kontroli tego pisma pod względem braków formalnych i fiskalnych. Skutki określone w art. 192 k.p.c. rozpoczynają się z chwilą doręczenia pozwanemu pisma zawierającego zmianę powództwa. Sposób złożenia takiego pisma, czy na rozprawie, czy poza nią nie ma znaczenia dla wywołania oczekiwanych przez stronę wnoszącą skutków prawnych.

Pismo zawierające rozszerzenie powództwa zostało złożone wraz z odpisem dla strony przeciwnej na rozprawie w dniu 29 marca 2021r. w obecności pełnomocnika strony pozwanej. Przewodniczący zarządził doręczenie mu odpisu pisma.

Niewątpliwie w przypadkach, w których zmiana powództwa prowadzi do wystąpienia z nowym roszczeniem, pozwany musi mieć umożliwione przygotowanie się do obrony. Dlatego, jeżeli zmiana następuje na rozprawie, sąd powinien na wniosek pozwanego rozprawę odroczyć.

Jednakże w okolicznościach tej konkretnej sprawy, pismo rozszerzające powództwo dotyczyło tego samego roszczenia, które zostało zgłoszone w pozwie tj. roszczenia o zachówek, a powódka wniosła jedynie o zasądzenie wyższej kwoty w stosunku do kwoty pierwotnie dochodzonej. Żądanie to było podyktowane wynikiem postępowania dowodowego i wniosków wynikających z opinii biegłego sądowego.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku z dnia 14 stycznia 2016 r. I ACa 785/15) zwrócił uwagę, że pismo zawierające rozszerzenie powództwa nie może być rozumiane jako całkowicie nowy, odrębny pozew, na co wskazuje już chociażby samo sformułowanie wyrażone w art. 193 § 2 1 zd. drugie k.p.c., że przepis art. 187 k.p.c. stosuje się jedynie odpowiednio. Tym samym pismo procesowe, które zawiera rozszerzenie powództwa poprzez żądanie zasądzenia

wyższej niż pierwotnie dochodzonej pozwem kwoty, nie należy utożsamiać stricte z pozwem. Pismo takie nie ma bowiem autonomicznego charakteru, całkowicie oderwanego od procesu, w którym zostało złożone.

W niniejszej sprawie interesy pozwanych były zabezpieczone. Zmiana powództwa wynikała z opinii biegłego, która nie była przez nich kwestionowana. Pozwani poza kwestionowaniem spełnienia wymogów formalnych, w żaden sposób nie odnieśli się merytorycznie do treści zmienionego powództwa. Nie zostali w żaden sposób pozbawieni możliwości obrony swoich praw.

W sytuacji, gdy pismo rozszerzające powództwo dotyczyło tego samego roszczenia, które zostało zgłoszone w pozwie, tj. roszczenia o zadośćuczynienie, a powód wniósł jedynie o zasądzenie wyższej kwoty w stosunku do kwoty pierwotnie dochodzonej (żądanie to było podyktowane wynikiem postępowania dowodowego i wniosków wynikających z opinii biegłych sądowych), a strona pozwana miała też okazję zapoznać się z tym pismem, skoro zostało jej doręczone, to nie może więc teraz pozwany kwestionować skuteczności czynności procesowej w postaci rozszerzenia powództwa (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 21 stycznia 2016 r. I ACa 820/15 Legalis Numer 1714185).

W ocenie Sądu Okręgowego brak podstaw do uznania, że żądanie przez powódkę zapłaty dochodzonej kwoty stanowiło z jej strony nadużycia prawa.

Wyjaśnić należy, że wyrażona w art. 5 k.c. klauzula generalna niedopuszczalności czynienia ze swego prawa użytku sprzecznego z zasadami współżycia społecznego ma na celu zapobieganie stosowania prawa w sposób prowadzący do skutków nieetycznych lub rozmijających się w sposób zasadniczy z celem danej regulacji prawnej. Jeśli więc uwzględnienie powództwa, zgodnego z literą prawa, powodowałoby skutki rażąco niesprawiedliwe i krzywdzące, nie dające się zaakceptować z punktu widzenia norm moralnych i wartości powszechnie uznawanych w społeczeństwie, art. 5 k.c. zezwala na jego oddalenie. Należy jednak pamiętać, że priorytetem prawa cywilnego jest ochrona praw podmiotowych, tak więc odmowa udzielenia takiej ochrony osobie, która korzysta z przysługującego jej prawa podmiotowego w sposób zgodny z jego treścią, może mieć miejsce zupełnie wyjątkowo i musi być uzasadniona istnieniem szczególnych okoliczności uzasadniających przyjęcie, że w określonym układzie stosunków uwzględnienie powództwa prowadziłoby do skutków szczególnie dotkliwych i nieakceptowanych (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 sierpnia 2011 r., II CSK 640/10, LEX nr 964496 i z dnia 24 stycznia 2013 r., II CSK 286/12, Legalis 697892).

W orzecznictwie sądowym prezentowane jest stanowisko, że w sprawie o zachówek nie jest wyłączone zastosowanie art. 5 k.c., jednak zakres jego stosowania powinien być szczególnie wąski, albowiem istotą prawa do zachowku jest urzeczywistnienie obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma wobec swoich najbliższych (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2004 r., IV 215/03, Legalis 73074). Z uwagi na charakter zachowku pozbawienie prawa do niego lub obniżenie go na podstawie art. 5 k.c. powinno więc sankcjonować wyłącznie rażące przypadki naruszenia tego prawa. Zachówek stanowi w pewnym sensie zastępczą formę dziedziczenia, ma bowiem zapewnić członkom najbliższej rodziny spadkodawcy korzyści związane ze spadkobranie. Tak więc celem instytucji zachowku jest ochrona interesów majątkowych najbliższych członków rodziny, wymienionych w art. 991 § 1 k.c. przez zapewnienie im, niezależnie od woli spadkodawcy, a nawet wbrew jego woli, roszczenia pieniężnego odpowiadającego określonemu w powołanym przepisie ułamkowi wartości udziału w spadku, który by im przypadł przy dziedziczeniu ustawowym. Osoba należąca do kręgu podmiotów wymienionych w art. 991 § 1 k.c. ma bowiem prawo do uzyskania określonej korzyści ze spadku.

W orzecznictwie zwraca się też uwagę, że nadużycie prawa przez żądanie zapłaty zachowku powinno być rozpatrywane przede wszystkim w kontekście stosunków istniejących w płaszczyźnie uprawniony - spadkobierca, zaś okoliczności występujące na linii uprawniony - spadkodawca nie są wprawdzie pozbawione znaczenia, ale mogą zostać uwzględnione tylko jako dodatkowe, potęgujące ocenę sprzeczności żądania zapłaty zachowku z zasadami współżycia społecznego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 23 kwietnia 2014 r., I ACa 692/13, Legalis 992523). Zasadniczo bowiem wyłączenia prawa do zachowku, z uwagi na niewłaściwe postępowanie w stosunku do spadkobiercy, dokonuje on sam w drodze wydziedziczenia.

Co godne podkreślenia, spadkodawczyni nie wyraziła woli pozbawienia powódki prawa do zachowku po niej, mimo, iż była świadoma i miała możliwość skorzystania z tego uprawnienia, bowiem takie czynności podjęła w stosunku do swojego męża.

Należy przy tym zauważyć, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przypisania powódce rażąco naganego, czy wręcz niegodziwego postępowania w stosunku do zmarłej matki, a tylko takie postępowanie mogłoby mieć znaczenie przy ocenie żądania obniżenia zapłaty zachowku w kontekście nadużycia prawa, oczywiście przy jednoczesnym istnieniu także innych okoliczności w relacji uprawniona - spadkobierca, usprawiedliwiających taką ocenę.

Przedłożone przez pozwanych w toku postępowania przed Sądem I instancji zapiski spadkobierczyni nie stanowią wystarczającego dowodu na powyższe okoliczności, w kontekście pozostałego materiału dowodowego, w tym zeznań świadków w osobach M. D., I. K. czy też M. F..

Ich zeznania wskazują na to, że powódka opiekowała się matką, zapewniała pomoc w dostępie do opieki lekarskiej, towarzyszyła jej w podróżach do rodzinnego miasta P..

Argumentacja pozwanych pozostaje więc poza zakresem znaczeniowym przepisu art. 5 k.c. Istotą jego stosowania jest bowiem wyłącznie weryfikacja skutków wykonania wyroku uwzględniającego powództwo, do czego niezbędne jest uprzednie ustalenie, że prawotwórcze przesłanki odpowiedzialności pozwanego zaistniały. Innymi słowy, badaniu w tym zakresie podlegają wyłącznie okoliczności dotyczące konsekwencji wykonania takiego wyroku, a nie te, które dotyczące materialnoprawnych przesłanek dochodzonego roszczenia. Tymczasem jakichkolwiek istotnych faktów, które mogłyby podlegać ocenie na tak zdefiniowanej podstawie prawnej, pozwani nie przedstawili.

Zwrócić należy uwagę, iż pozwani powołują się na zapiski zawarte na dwóch kartach akt sprawy całkowicie pomijając pozostałe zapiski pozwanej w której opisuje naganne zachowanie wobec swojej osoby drugiej córki V. K..

Przenosząc te konstatacje na grunt niniejszej sprawy, trzeba podkreślić, że pozwani w toku sprawy nie powoływali się na jakiegokolwiek okoliczności istniejące w płaszczyźnie stosunków między nimi a powódką, dające podstawę do oceny, że żądanie zasądzenia zachowku jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, powinno zostać oddalone.

Zwrócić należy uwagę, iż materiał dowodowy wskazuje na to, iż przed śmiercią G. K. (1) strony utrzymywały poprawne relacje. Spotykały się one, zaś powódka wskazywała, że pomagała siostrze, wraz z pozwanym robiła zakupy żywnościowe. Pozwani tym okolicznościom nie zaprzeczyli.

Dopiero postępowanie dotyczące spadku po G. K. (1) stało się zarzewiem nieporozumień. V. K. na rozprawie apelacyjnej wskazała, iż relacje zepsuły się od momentu, kiedy siostra zaczęła podważać testament.

Co istotne pozwani nie wskazują konkretnie na jakiegokolwiek naganne zachowanie powódki względem ich osób. Głęboki konflikt i wzajemna niechęć przejawia się wyłącznie w relacji powódki z siostrą (matką pozwanych), których nie sposób bezrefleksyjnie przekładać na stosunki między stronami. Brak jest podstaw do przyjęcia, by powódka w sposób rażąco naganny zachowywała się wobec swej siostrzenicy i siostrzeńca, a tylko takie okoliczności mogłyby w ogóle skłaniać sąd do rozważenia możliwości pozbawienia jej prawa do zachowku, bądź też jego miarkowania.

Także ewentualna dysproporcja sytuacji materialnej i życiowej stron sama z siebie nie mogła prowadzić do uwzględnienia zarzutu naruszenia art. 5 k.c. Pozwani uzyskali przysporzenie w postaci dwóch lokali mieszkalnych, z których jeden wynajmują, osiągając lub mogąc osiągnąć przyzwoity dochód. Nie jest częstym zjawiskiem w warunkach lokalnych, by już na starcie dorosłego życia osoby uczące się otrzymywały tak godne uposażenie. Oceny tej nie może zmieniać istnienie kredytu w walucie obcej obciążającego jeden z lokali, szczególnie przy powszechnie znanej możliwości ustalenia nieważności umowy kredytowej w CHF lub jej „odfrankowienia”.

Należało jednak podzielić zarzuty pozwanych, iż brak było podstaw do doliczenia do substratu zachowku kwoty 10.000 zł, którą V. K. przeznaczyła na prowadzone przeciwko niej postępowanie karne.

Nie było kwestionowane, że V. K. otrzymała od matki pomoc finansową, która przeznaczyła na wynagrodzenie reprezentującego ją pełnomocnika w toczącej się przeciwko niej sprawie karnej.

Jednakże w ocenie Sądu Okręgowego zebrany w toku niniejszego postępowania materiał dowodowy nie pozwala na jednoznaczne ustalenie jaka była to konkretnie kwota. Co prawda V. K. na początkowym etapie postępowania wskazywała, że była to kwota 10.000 zł jednak przesłuchana w charakterze strony w dniu 29 marca 2021r. wskazała, że rzeczywiście przeznaczyła na ten cel 10.000 zł jednakże tylko część tej kwoty otrzymała od matki.

Zwrócić należy uwagę, iż w sprawie o zachówek rolą powoda jest wykazanie składu i wartości majątku spadkowego według stanu z daty otwarcia spadku, a cen z daty orzekania, tak aby Sąd dysponował materiałem dowodowym pozwalającym na ustalenie składu i wartości spadku, a także stanu czynnego spadku. Natomiast, jak przyjmuje się w orzecznictwie, w sprawie o zachówek rolą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (tak między innymi Sąd Okręgowy dla Warszawy - Pragi w Warszawie w wyroku z dnia 6 listopada 2019 r., I C 5/17, opubl. L.).

Wobec kwestionowania wyżej wskazanej okoliczności, rolą powódki było przedstawienie dowodów na wykazanie, że darowizna obejmowała kwotę 10.000 zł.

W sytuacji gdy Sąd nie dysponował materiałem pozwalającym na ustalenie kwoty darowizny brak było podstaw by doliczać ją do substratu zachowku.

Niezależnie od powyższego zwrócić należy uwagę, iż zgodnie z art. 994 § 1 k.c. przy obliczaniu zachowku nie dolicza się do spadku drobnych darowizn, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych, ani dokonanych przed więcej niż dziesięciu laty, licząc wstecz od otwarcia spadku, darowizn na rzecz osób niebędących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku.

Sąd I instancji ustalił, że co prawda spadkodawczyni obie córki wspierała finansowo, jednakże w stosunku V. K. pomoc ta była znacznie większa. Poza przekazywanymi jej kwotami pieniężnymi, kupowała jej sprzęty wyposażenia mieszkania, meble, sponsorowała edukację. W tej sytuacji, mając na uwadze sytuację finansową V. K., oraz cel na jakim darowizna miała służyć należało, że pomoc w tej postaci mieściła się w granicach pomocy zwyczajowo udzielanej przez rodziców swoim dzieciom.

Gdyby spadkodawczyni chciała, aby przekazana przez nią kwota pieniężna podlegała zaliczeniu na poczet zachowku, zawarłaby z córką umowę darowizny. Skoro tego nie robiła to znaczy, iż traktował to jako pomoc dla rodziny córki, co można określić jako darowiznę, zwyczajowo w danych stosunkach przyjęte.

Odnosząc się do kwestii braku uwzględniania przez Sąd kwot przekazywanych przez matkę powódce to treść notatek sporządzonych przez spadkobierczynię nie pozwala na zaliczenie jakiegokolwiek kwoty na poczet należnego powódce zachowku. Wprost przeciwnie wskazują one, iż jej pomoc finansowa kierowana była głównie do V. K., jej kolejnych partnerów życiowych i dzieci.

Uwzględniając powyższe uwagi Sąd Okręgowy, ustalił substrat zachowku w niniejszej sprawie na kwotę 277.630,43 zł (po odjęciu 10.000 zł darowizny na rzecz V. K.).

Udział powódki stanowiący podstawę do obliczenia zachowku wynosił 1/4. Stąd też wysokość należnego powódce zachowku wynosi 69.407,61 zł.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu I instancji co do braku podstaw do rozłożenia zasądzonej należności na raty.

Zastosowanie art. 320 k.p.c. jest możliwe "w szczególnie uzasadnionych wypadkach". Przepis jest instrumentem pozwalającym na wykonanie wyroku bez ponoszenia przez dłużnika szczególnie dotkliwych reperkusji. Wywołuje on jednak dla wierzyciela negatywne konsekwencje w postaci rzeczywistego odroczenia bądź rozciągnięcia w czasie wykonania wyroku i pozbawia go w związku z tym określonych korzyści.

Rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty albo wyznaczenie odpowiedniego terminu do spełnienia zasądzonego świadczenia jest możliwe tylko "w szczególnie uzasadnionych wypadkach". Takie wypadki zachodzą, jeżeli ze względu na stan majątkowy, rodzinny, zdrowotny spełnienie świadczenia przez pozwanego niezwłoczne lub jednorazowe spełnienie zasądzonego świadczenia przez pozwanego byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody (por. komentarz do art. 320 k.p.c. autorstwa Andrzej Jakubecki i inni, LEX 2013),

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy zasadnie stwierdził brak podstaw do rozłożenia na raty świadczenia zasądzonego od pozwanych.

Faktem jest, że w skład spadku wchodzi dwie nieruchomości, które pozwani mogą zbyć, zwłaszcza, że nie zamieszkują w żadnej z nich.

Pozwani mogą także zaciągnąć kredyt na spłatę zadłużenia wobec powódki, posiadają bowiem majątek mogący stanowić przedmiot zabezpieczenia kredytu.

Ponadto słusznie Sąd I instancji zwrócił uwagę, iż pozwani musieli liczyć się z niekorzystnym dla nich rozstrzygnięciem. Niniejsze postępowanie toczy się od ponad trzech lat. Przez okres powinni poczynić starania, by zgromadzić choć częściowo kwotę należnego powódce zachowku bez narażania się na wszczęcie postępowania egzekucyjnego.

Instytucja rozłożenia na raty zasądzonego świadczenia jest dedykowana osobom, od których z różnych szczególnie istotnych względów nie można wymagać, by spełniły swego obowiązku poprzez natychmiastową zapłatę, bowiem wiązałoby się to dla nich z bardzo poważnymi konsekwencjami. Konieczność zbycia części posiadanego znacznego majątku trwałego w celu zaspokojenia wierzyciela, nawet przy założeniu, że nastąpiłoby na warunkach, które w normalnych okolicznościach pozwanego do końca by nie satysfakcjonowały, nie może być uważana za szczególną okoliczność, o której mowa w powołanym ostatnio przepisie.

Sam fakt, że powódka jest osobą dobrze sytuowaną nie może stanowić podstawy do pobawienia przysługujących jej praw ponad rozsądny okres.

Nie budzi wątpliwości Sądu drugiej instancji, że analizując zasadność zastosowania w sprawie art. 320 k.p.c. poza sytuacją dłużnika należy mieć na uwadze, iż ochrona, jaką zapewnia pozwanemu dłużnikowi art. 320 k.p.c. nie może być stawiana ponad ochronę wierzyciela w procesie cywilnym i wymaga uwzględnienia wszelkich okoliczności sprawy, w tym uzasadnionego interesu podmiotu inicjującego proces.

Podkreślenia wymaga przy tym i to, że rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty jest racjonalne, gdy dłużnik wykaże, że dysponować będzie środkami umożliwiającymi wykonanie tak zmodyfikowanego obowiązku w sposób odczuwalny ekonomicznie przez wierzyciela.

Pozwani takich okoliczności nie wykazali. Uzyskiwane przez nich dochody nie są wystarczające by zapewnić im utrzymanie i jednocześnie kwotę 600 zł miesięcznie przeznaczyc na spłatę powódki.

Ponadto skoro jak twierdzą powyższe nie przekracza ich możliwości finansowych, to nie wskazali na jakiegokolwiek przeszkody uniemożliwiającej odłożenie im przez okres trwania postępowania kwoty 600 zł miesięcznie i zaoferowania zgromadzonej kwoty powódce jako pierwszej raty.

Powyższe poddaje również w wątpliwość dobrowolne regulowanie wobec powódki ewentualnych rat.

Tym niemniej mając na uwadze stanowisko powódki wyrażone na rozprawie apelacyjnej, Sąd Okręgowy odroczył zasądzoną płatność na okres niemal 6 miesięcy tj. do dnia 30 kwietnia 2022 r. na podstawie art. 5 k.c.

Odraczając termin płatności, Sąd naliczył od kwoty należności głównej, tj. 69.407,61 zł odsetki na dzień zamknięcia rozprawy, tj. 9.736,61 zł jako odsetki od kwoty 55.000 zł od dnia 04.01.2019 r. do dnia 03.11.2021 r. oraz 488,52 zł jako odsetki od kwoty 14.407,61 zł od dnia 30.03.2021 r. do dnia 03.11.2021 r. a następnie sumę tych kwot dodał do należności głównej tj. 69.407,61 zł + 9.736,66 zł + 488,52 zł co dało sumę zasądzoną w pkt I wyroku jako kwotę 79.632,79 zł.

Powyższe oznacza, iż w okresie odroczenia płatności odsetki nie są naliczane, zaś ich wymagalność zaktualizuje się w przypadku uchybienia terminowi płatności kwoty zasądzonej w punkcie I wyroku.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w wyżej wskazanym zakresie, oddalając apelację jako bezzasadną w pozostałej części.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania odwoławczego stanowił art. 102 k.p.c.

Sąd Okręgowy mając na uwadze okoliczności niniejszej sprawy jak również młody wiek pozwanych doszedł do przekonania, że w niniejszej sprawie zachodziły szczególne okoliczności uzasadniające nieobciążanie pozwanych kosztami postępowania w całości.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwany z urzędu orzeczono na podstawie § 2 pkt 6 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. w zw. z § 4 ust 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu.

SSO Jacek Barczewski